

Patron dnia św. Józef i inne względy Opatrzności sprawiły, iż wyprawa 19 marca 2016 roku w bieszczadzkie przemyślenia na Wielki Tydzień, zorganizowana przez Ośrodek Kultury w Wiśniowej należała do bardzo udanych.

Organizatorzy program wycieczki opracowali dla osób wcześniej urodzonych, choć ponad 30 – osobową grupę uczestników reprezentowali także urodzeni nieco później.

Główny pomysłodawca Robert Jurasz, jednocześnie nazwany „półprzewodnikiem” nakreślił scenariusz wyprawy, rozpoczynając ją w Zagórzcu od Drogi Krzyżowej Nowego Życia i zwiedzania ruin klasztoru Karmelitów Bosych wraz z wieżą widokową. Nasz „półprzewodnik” opowiadał o historii tego miejsca, jak również przybliżył okoliczności powstania poszczególnych stacji Drogi Krzyżowej, wykonanych przez znanych artystów związanych z Bieszczadami. Natomiast obecna wśród nas Wanda Petka poprowadziła Drogę Krzyżową od strony religijnej.

Następna atrakcja bieszczadzkiego krajobrazu to cerkiew w Łopience, która nigdy nie jest zamykana. Uwarunkowania historyczno – społeczne sprawiły, że została opuszczona przez mieszkańców, lecz staraniem miłośników tego miejsca służy turystom do dnia dzisiejszego. W tej cerkwi można zobaczyć m.in. rzeźbę Chrystusa Bieszczadzkiego. Nieco więcej informacji usłyszeliśmy także od Anki Szymańskiej, która przedstawiła bogatą historię odpustów w Łopience.

Kolejny punkt wycieczki nie był ujęty w pierwotnym programie. Na kilka chwil zatrzymaliśmy się przy „Kapliczce Szczęśliwego Powrotu” w Polankach, umiejscowionej przy drodze głównej nad stromym urwiskiem. Powroty związane są nie tylko z wyjazdami, lecz także powroty do zdrowia, miejsc odwiedzanych, powroty do wiary w Boga i ludzi...

W Górzance mieliśmy okazję zobaczyć drewnianą cerkiew z przepięknym ikonostasem. Świątynia pełni funkcję parafii rzymskokatolickiej, w której miała odbyć się Msza Św. odprawiona w naszej intencji przez tamtejszego proboszcza ks. przewodnika Piotra Bartnika. Jednakże z uwagi na obowiązki duszpasterskie pełnione w trzech różnych miejscach, Msza zostanie odprawiona w innym czasie.

Zapora w Myczkowcach była opcjonalnym punktem wyprawy. Po jej promenadzie przeszliśmy wszyscy, jednak połowa z nas zdecydowała się na strome podejście i zejście do Zwierzynia, gdzie znajduje się kapliczka, przy której wytryska źródło z cudowną wodą uzdrawiająco – leczniczą, zwłaszcza choroby oczu.

W drodze powrotnej, poza programem wycieczki, stworzonym ad hoc przez niestrudzonego Roberta Jurasza, na kilka chwil zatrzymaliśmy się przy Kamieniu Leskim, gdzie ścieżki spacerowe są dla bardziej wprawnych piechurów.

Ta sobota, tuż przed Niedzielą Palmową doskonale nastroiła uczestników na przeżycie wewnętrzne Wielkiego Tygodnia i Wielkanocy. Niektórym z nas wyprawa w Bieszczady udowodniła wiarę w swoje możliwości, a niektórym zabrała zbędne kalorie. W wycieczce wzięli udział mieszkańcy Gminy Wiśniowa: z Jazowej, Jaszczurowej, Różanki, Niewodnej, Pstrągówki, Wiśniowej, a także Stępiny i Strzyżowa.

Dziękujemy serdecznie wszystkim uczestnikom, a w szczególności Robertowi Juraszowi, którego zgodnie nazwaliśmy dobrym aniołem bieszczadzkim w zielonym kapeluszu.

Sprawnie, szczęśliwie i promocyjnie obwiozła nas firma transportowa Marcz Trans z Cieszyny.

Już teraz Ośrodek Kultury w Wiśniowej zaprasza na kolejną wycieczkę, tym razem w ciekawe miejsca Pogórza Karpackiego.

Te przemyślenia, smutki, radości z bycia razem i poznawania nowych miejsc, a także dokumentację fotograficzną i organizację logistyczną wraz z tą relacją mieli zaszczyt i przyjemność przeprowadzić – Anna Szymańska i Grzegorz Tomaszewski.